

## Meldują o wykonaniu 4-go roku planu sześcioletniego

Załoga Fabryki Maszyn w Gliniku Mariampolskim wykonała plan roczny

Załoga Fabryki Maszyn w Gliniku Mariampolskim, melduje, że zgodnie z podjętym zobowiązaniem na cześć II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zadania planu rocznego wykonała przed terminem - w dniu 3 grudnia. Przypominamy, że załoga Fabryki Maszyn w zobowiązaniu długofalowym podjętym z początkiem br postanowiła wykonać plan roczny do 15 grudnia, a w Czynnie Przedzjazdowym termin ten skróciła. Obecnie robotnicy Fabryki Maszyn w Gliniku Mariampolskim przystępują również zgodnie z dalszymi zobowiązaniami na cześć II Zjazdu do produkcji przedmiotów użytkowych z odpadów.

## Załoga Wytwórni Wina w Przemysłu realizuje zobowiązania

Realizując zobowiązania produkcyjne podjęte dla uczczenia II Zjazdu załoga Wytwórni Wina w Przemysłu wyprodukowała 792 butelki wina ponad plan miesięczny listopada. Plan miesięczny wytwórni został wykonany w 104,5 proc.

## Erha strajku w przemyśle brytyjskim

LONDYN (PAP). Przeprowadzony w dniu 2 bm 24-godzinny strajk powszechny w brytyjskim przemyśle maszynowym i stoczniowym odniósł się głośniejszym echem w całej Anglii i innych krajach kapitałistycznych.

Komentując potężny rozmach strajku dziennik „Daily Worker” podkreśla, że strajk ten zademonstrował przedświatorcom, iż dalsze odrzucanie żądań robotników staje się niemożliwe. Solidarna akcja robotników przemysłu maszynowego i stoczniowego, tej podstawowej gałęzi przemysłu brytyjskiego, — podkreśla dziennik — stała się dla wszystkich innych robotników brytyjskich przykładem walki o polepszenie warunków bytu w związku z nieustannym wzrostem drożyzny w Anglii i ostryżeniem dla pracodawców.

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

# NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 291 (1400) — Rzeszów, sobota 5 i niedziela 6 grudnia 1953 r.

## Podejmiemy największy wysiłek, aby wytyczne IX Plenum jak najszybciej zrealizować dla dobra Ojczyzny i narodu

Uroczysta akademія w Stalinogrodzie z okazji Dnia Górnika

STALINOGRÓD (PAP). Dnia 3 bm, w przededniu Dnia Górnika — tradycyjnego święta czołowego oddziału polskiej klasy robotniczej — odbyła się w Hall Parkowej w Stalinogrodzie uroczysta akademія.

Hala wypełniona jest do ostatniego miejsca ponad 4-tysięczną rzeszą czołowych, najbardziej ofiarnych pracowników górnictwa, z których wielu przybyło wraz z rodzinami. Na salę przybywa, entuzjastycznie witany, przewodniczący Rady Państwa i sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, dawny górnik Zagłębia Dąbrowskiego — Aleksander Zawadzki.

Orkiestra gra hymn narodowy. Akademія rozpoczeta. Rozbrzmiewają następnie dźwięki hymnu górniczego. Gdy sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników — Hanke, zagajając akademię, wita przybyłych gości, zrywa się potężna owacja na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć rządu ludowego.

Następnie przemawia Aleksander Zawadzki. Z kolei zabiera głos, gorąco oklaskiwany, minister górnictwa — Ryszard Nieszporek.

Po przemówieniu — długo rozbrzmiewają okrzyki na cześć bohaterów górnictwa.

Na salę, gorąco witana przez zebranych, wchodzi delegacja chłopów pracujących w Stalinogrodzie.

W dalszym ciągu akademię, przodującym ludzkom naszym, konał, zgodnie z Kartą Górnika, min Nieszporek wręcza dyplom Zasłużonego Górnika Polski Ludowej.

W imieniu Rady Państwa

Aleksander Zawadzki dokonuje następnie dekoracji zasłużonych górników wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Do towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA Prezesa Rady Ministrów Warszawa — Belweder

Drogi Towarzyszu!

My, górnicy Stalinogrodzkiego Zagłębia Węglowego, przesyłamy Ci, Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów, nasze bojowe, górnicze pozdrowienie.

Jesteśmy świadomi tego, że włączenie w życie wytycznych IX Plenum, których najistotniejszą treścią jest przyspieszenie wzrostu dobrobytu ludzi pracy miast i wsi — w ogromnej mierze związane jest z wynikami naszej pracy w przemyśle węglowym.

Wierzymy, że im większa będzie produkcja przemysłowa, im szybciej będziemy realizować nasze plany gospodarcze, tym większe będą środki na zaspokolenie rosnących potrzeb naszego społeczeństwa. Dlatego pragniemy naszym zadaniem i zaufaniem do partii i władzy ludowej oraz powitać II Zjazd PZPR konkretnymi osiągnięciami produkcyjnymi, podjęliśmy apel Inicjatorów Czynu Przedzjazdowego oraz apel towarzysza Szczepana Białuta — rozwijając w przemyśle górniczym socjalistyczne współzawodnictwo przedzjazdowe pod hasłem: „Więcej węgla na cześć II Zjazdu partii, dla ojczyzny, dla narodu!”

Widzimy wspaniałe perspektywy wszechstronnego rozwoju naszego kraju, widzimy liczne dobrodziejstwa, jakie nam, górnikom dała Polska Ludowa i zadokumentowała w Kartce Górnicy Dalego też przyrzekam Ci, Drogi Towarzyszu, że górnicy nie przwidzą

W dalszym ciągu akademię Zasłużony Górnik Polski Ludowej, poseł na Sejm Franciszek Aprvas odczytuje projekt listu, który uczestnicy akademię w imieniu wielotysięcznej rzeszy górników postanawiają wysłać do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

na II Zjazd PZPR z pustymi rękami, że wykonamy z najwyższą plany na rok 1953 i damy krajowi dodatkową produkcję węgla, że podnieśliśmy wydajność pracy i wykorzystamy wszelkie rezerwy produkcyjne. Zapewniamy Ci, że wszyscy pracownicy przemysłu węglowego — górnicy i dozór kopalni, administracja i związki zawodowe — podejmą największy wysiłek, aby wytyczne IX Plenum jak najszybciej zrealizować dla dobra naszej ojczyzny i narodu.

Niech żyje i rozkwita nasza Ludowa Ojczyzna!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut!

## Minister Nieszporek odwiedził pracowników przemysłu węglowego

STALINOGRÓD (PAP). W dniu 3 bm, w godzinach wieczornych minister górnictwa Ryszard Nieszporek wyjechał do Zagłębia Węglowego w ramach Woj. Rady Narodowej w Stalinogrodzie dla czołowych, najbardziej zasłużonych pracowników przemysłu węglowego. Na przyjęcie przybyli: przewodniczący Rady Państwa, sekretarz KC PZPR Aleksander Zawadzki oraz członek Biura Politycznego KC PZPR minister kontroli państwowej Franciszek Józwiak-Witold.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

## Kontrolując codziennie realizację zobowiązań — podjętych w Czynnie Przedzjazdowym — potęgować twórczą aktywność ludzi pracy

„Stawajcie wszyscy do współzawodnictwa pracy — do wielkiego ogólnonarodowego Czynu Przedzjazdowego” — brzmią słowa apelu rzuczonego dwa tygodnie temu przez zebranych w Warszawie przedstawicieli kilkudziesięciu zakładów pracy z całej Polski. Apell ten odbił się szerokim echem w całym kraju i pragnąc czynem uczcić II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ludzie pracy podchwycili go, zgłaszając dziesiątki tysięcy zobowiązań we współzawodnictwie przedzjazdowym.

W województwie rzeszowskim, podobnie jak i w całej Polsce, Czyn Przedzjazdowy po tegże mógł ruch współzawodnictwa pracy, ruch racjonalizatorski i inicjatywę robotniczą. Zobowiązania produkcyjne, podjęte zostały przez załogi wszystkich zakładów produkcyjnych, a niektóre z nich meldują już o pomyślnym przebiegu wykonania zobowiązań.

ne, podjęte zostały przez załogi wszystkich zakładów produkcyjnych, a niektóre z nich meldują już o pomyślnym przebiegu wykonania zobowiązań.

## Przedzają robotnicy Parowozowni — Rzeszów

Realizując swoje zobowiązania robotnicy Parowozowni — Rzeszów meldują np. o wykonaniu w dniu 2 grudnia (jednej naprawy rewizyjnej parowozu ponad plan. Oddanie przed terminem parowozu do eksploatacji jest m. in. usługą przodujących brygad: młodzieżowej — Władysława Jurkiewicza, rzemieślników — Henryka Martynuski, naprawy tendrów — Władysława Krzywanińskiego, naprawy popielników — Władysława Dudziaka. Praca ich przyniosła 14.708 zł oszczędności.

## Realizujemy wytyczne IX PLENUM KC PZPR

### 1 milion złotych kredytów na zakup krów

W uchwałach IX Plenum KC PZPR jest zapowiadana różnorodna pomoc dla gospodarstw indywidualnych dla podniesienia ich produkcji i dochodowości. M.in. rozszerzona zostanie pomoc kredytowa dla chłopów małych i średniorolnych.

Nasze województwo otrzymało już 340 000 zł kredytów na zakup krów dla gospodarstw indywidualnych posiadających w ogóle krów i dla tych, które w stosunku do posiadanych hektarów mogą zwiększyć pogłowie bydła.

Obecnie Wydział Rolnictwa i Leśnictwa (prod. zwiercz.) otrzymał dalsze 660.000 zł do rozprządzenia na ten sam cel. Chłopi małe i średniorolni powinni wykorzystać tę pomoc państwową, która stwarza możliwości stałego rozwoju hodowli.

### Zwiększamy pogłowie bydła — podnosimy jego jakość

W trosce o ilościowy i jakościowy wzrost bydła w gospodarstwach indywidualnych i w spółdzielniach produkcyjnych Wydział Rolnictwa i Leśnictwa (prod. zwiercz.) zakupił w województwie krakowskim z obór hodowlanych 30 sztuk rozplodników rasy czerwonej polskiej i rozprwadził je w powiatach — tarnobrzeskim, debickim, łancuckim, przeworskim i ustrzyckim. 12 rozplodników rasy czarnej różnolitej zakupiono w województwie poznańskim i rozprwadzono je w powiatach — rzeszowskim, przeworskim, łancuckim i jarosławskim.

Rozplodniki zakupione zostały przez chłopów wrocznych hodowców na warunkach bardzo korzystnych 70 proc. wartości rozplodnika pokrywa państwo, a 30 proc. hodowca przy czym należność tę spłaca w okresie 3-ch lat.

## List otwarty

### Do wszystkich chłopów posiadających zaległości w obowiązkowych dostawach produktów rolnych

Od pięciu miesięcy trwa skup zboża, było więc dosyć czasu na wymłócenie zboża, odwiezienie go i sprzedanie w GS, jak przystało na rozumne, uczciwego obywatela Polski Ludowej. Odpadają wszelkie tłumaczenia, że siew w toku, że ziemniaki jeszcze nie wykopane itd., wysuwane po to, aby wymigać się od wypełnienia obowiązku. Roboty w polu zostały całkowicie zakończone, jest uchwała rządu o zamienkach, każdy chłop, nawet ten, któremu nie dopisał urodzaj ma możliwość wyrównać swoje zaległości.

W ciągu tych pięciu miesięcy przyłączająca większość chłopów w naszym województwie w pełnym wymiarze dostarczyła na punkt skupu zboże, ziemniaki, żywiec, bieżąco dostarcza mleko, właściwie posiadają sołusz robotniczo-chłopski — dają oni dowód przywiązania do partii, władzy ludowej, do Ojczyzny, co stało się odpowiedzialni za ten rozwój gospodarczy i utrwalenie niepodległości.

Ja sam osobiście, jako posiadacz średniorolnego gospodarstwa dostarczyłem w terminie na punkt skupu 400 kg zboża, 620 kg ziemniaków, z żywcia się wwiwazalem w całości, mleko dostarczałem bieżąco

i spłaciłem całkowicie podatek za 1953 r. Wstyd by mi było i ludziom bym nie śmiał powiedzieć w oczy, edwym ja, członek komitetu Frontu Narodowego, członek partii i ZSCh — aktywista, miał zaległości.

Przed paroma tygodniami odbyło się IX Plenum KC PZPR, zapowiedziana została pomoc i ulgi dla chłopów pracujących, nastąpiła częściowa obniżka cen szczególnie poważna, jeśli chodzi o maszyn i narzędzia rolnicze, w tym kwartał wleś otrzymujemy zwiększone dostawy towarów przemysłowych przewidziane są miliony nowych kredytów na rozszerzenie hodowli w chłopskich gospodarstwach.

IX Plenum KC zmobilizowało cały naród do walki o podniesienie stopnia życia ludności pracującej Wy, którzy zalegacie z obowiązkowymi dostawami zamłast pomoc, osłabiać wspólny, wielki front robotników i chłopów oraz inteligencji pracującej, front wszystkich — komu droga jest wielka sprawa szybkiego podniesienia poziomu życia ludzi pracy w mieście i na wsi.

Wielu z was myśli, że skoro województwo nasze wykonało 90 proc. planu skupu zboża, to wy nie musicie już wypełnić swego obowiązku. Przeciwnie, wszyscy musimy ważyć o każdy kilogram żywcia, o każdy litr mleka, i dlatego też zwracam się do was obywatele z powiatu przemyskiego, wwrójcie swoje zaległości, a m.in. wy Janie Bajda z grom. Kupno zalegacie z dostawą 450 kg zboża, 230 kg ziemniaków, wasza zaległość M. Roztecki z Wólki Krzywieckiej wynosi 70 kg zboża, 160 kg ziemniaków, Emilia Zareba z Ostrowa nie dostarczyła jeszcze 1183 kg ziemniaków, 75 kg żywcia, 283 litrów mleka, na nią zanatrula się Salomea Pieszka z Wapowic, winna jest państwu 530 kg ziemniaków, 98 kg żywcia i 137 litrów mleka Wl Pażyra z Kniażyc i Jan Secezyzyn z Miodowic mają poważne zaległości — nie dacie się wodzić za nos kulałom i ich zausznikom. Biercie przykład z takich wzorowych dostawców jak Marja Bukowy z Ostrowa, Józef Kunczyk z Rhatyna, Leonard Rzasny z Kupna, Jan Fedyk z Krzywczyc, Józef Więżniak z Kupatyc, czy Michal Lechicki z Fredropla.

WOJCIECH SURA

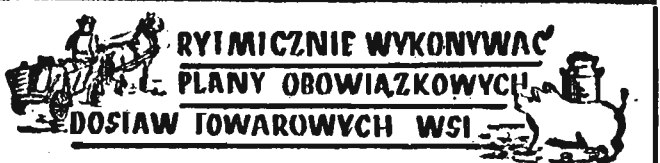
grom. Wyrbrzeże pow. Przemysł

ści. Zobowiązanie swoje wykonali również robotnicy warsztatu napraw rewizyjnych wagonów towarowych, oddając dodatkowo w listopadzie jeden wagon ponad plan. W toku realizacji zobowiązań są m. in. drużyny parowozowe, które w oparciu o metodę Krywonosa przewiozły pociągami 1310 ton materiałów ponad normalne obciążenie pociągów.

Niewątpliwie do tych pierwszych sukcesów produkcyjnych kolejarzy rzeszowskiej parowozowni przyczynili się aktywności partyjni i związkowi, systematycznie kontrolując przebieg wykonania zobowiązań i biorąc aktywny udział w pracy komisji współzawodnictwa.

Członkowie tej komisji od dnia 20 listopada dwukrotnie zbierali się do podsumowania spo-

(Ciąg dalszy na str. 2)



## RYMICZNIE WYKONYWAĆ PLANY OBOWIĄZKOWYCH DOSIĄG TOWAROWYCH WSI

W świetle wytycznych IX Plenum IX Plenum KC PZPR ze szczególną wyrazistością podkreśliło rolę patriotycznej postawy większości pracujących chłopów w umocnieniu sojuszu robotniczo-chłopskiego „Bez umocnienia i przestrzegania sojuszu z małym i średniorolnym chłopstwem nie byłoby możliwe w naszych warunkach zbudowanie socjalizmu” — mówił w swym referacie na Plenum towarzysz Bolesław Bierut. Wychodząc z tego założenia klasa robotnicza stara się dostarczyć dla wsi coraz więcej wszelkiego rodzaju maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i artykułów niezbędnych dla rozwoju rolnictwa. Chłopi zaś, dostarczają produkty rolne w ramach obowiązkowych dostaw.

## Na złych przykładach nie należy się wzorować

Odbyta ostatnio otwarta sesja PRN w Gorlicach wykazała z całą dokładnością osiągnięcia i braki w przeprowadzonej tego roku kampanii dostaw płodów rolnych. Z referatu przewodniczącego PRN tow Władysława Michałasa wynika, że obok przodujących chłopów w dostawie zboża i ziemniaków, są również tacy, którzy swym uporem utrudniają wykonanie planów. W zastęgu ich oddziaływania znajdują się pracownicy rad narodowych i gminnych spółdzielni. Np. Franciszek Haluch — pracownik MRN w Gorlicach zalega z odstawą ziemniaków, radny z Lipinek ob H Trzaskoś nie odstawił jeszcze 52 kg zboża, członek GRN w Luźnej ob Fr. Gąsior wintlen jeszcze odstawił 392 kg zboża i 325 kg ziemniaków. Zły przykład daje ob. Józef Polski pracownik Gminnej Spółdzielni, zalegając z dostawą 280 kg ziemniaków. Również sołtys gromady Brzana w gm. Bohowa ob. Wl Myśliwiec zalega aż 645 kg ziemniaków. Za nimi wloką się ostatki ocagających się z obowiązkowymi dostawami zboża i chłopów, którzy nie rozumieją znaczenia skupu zboża, a taka postawa aktywistów jeszcze bardziej ich demobilizuje.

# Pierwsza przędzalnia Kombinatoru Bawelnianego w Andrychowie rozpoczęła pełną produkcję

**Pierwszy polski turbozespół zmontowany będzie w Andrychowie**

**KRAKÓW (PAP).** Nowoczesna przędzalnia ctenko-przędna budowanej w Andrychowie wielkiego Kombinatoru Bawelnianego pracuje już pełną mocą produkcyjną. W tych dniach ostatni zespół maszyn przędzalniczych przekazany został do normalnej eksploatacji. — Budowa przędzalni została w zasadzie zakończona.

Pełne uruchomienie andrychowskiej przędzalni ctenko-przędnej w dużej mierze podniesie krajową produkcję wysokogatunkowych tkanin bawelnianych. Jest to poważny krok na drodze realizacji wytyczonych w tezach przedjazdowych zadania podwyższenia w dwu najbliższych latach produkcji tkanin bawelnianych o 12 proc.

W Andrychowie trwa budowa dalszych wielkich za-

kładów, przędzalni średnio-przędnej, siłowni i farblarni. W tych dniach na andrychowską budowę nadziesiąt nowoczesny turbozespół dla silowni. Jest to pierwszy polski, a gregat tego typu, wyprodukowany w zakładach mechanicznych im. Świerczowskiego w Elblągu i zakładach M-5 we Wrocławiu. Trwają już przygotowania do podjęcia montażu turbozespołu.

## Pierwszy dzień procesu przeciwko grupie agentów centrali szpiegowskiej podlegającej rządowi bońskiemu

**SZCZECIN (PAP).** 3 grudnia br. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Szczecinie rozpoczął się proces grupy agentów centrali szpiegowskiej b. hitlerowskiego szefa wywiadu przeciwko ZSRR gen. Gehlena, podlegającej rządowi bońskiemu i współpracującej z wywiadem amerykańskim.

Po sprawdzeniu personaliów oskarżonych odczytany został akt oskarżenia, po czym sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

Osk. Heinz Landvoigt przyznaje się do winy i składa sądowi obszerne zeznania.

„W marcu 1953 roku — zeznaje osk. Landvoigt — zwrócił się do rządu w Berlinie zachodnim dwaj ludzie, z których jeden przedstawił się jako Kaiser, drugi zaś jako Torgler i powiedział, iż przy noszą pozdrowienia od mego znajomego — Władysława Dubielaka, przebywającego w Niemczech zachodnich”. Dubielak był — jak wyjaśnił oskarżony — szpiegiem wywiadu angielskiego i pracownikiem radia „Wolna Europa”

Kaiser i Torgler, jak stwierdza oskarżony, zwrócili się do niego z żądaniem, by ułatwił przetrwać do Polski pewny osobie — ponieważ wiedzieli, że Landvoigt posiadał różne kontakty z okręsu pracy na barkach pływających na Odrze. Aby wzbudzić w oskarżonym zaufanie, Kaiser i Torgler udali się z Landvoigtem do oddziału V prezydium policji w Berlinie zachodnim.

Na pytanie prokuratora — czym zajmuję się V oddział zachodnio-berlińskiej policji oskarżony wyjaśnia, że oddział ten zajmuje się głównie tłumieniem demonstracji politycznych i działalnością szpiegowską.

Osk. Landvoigt zeznaje dalej, że Kaiser i Torgler po powrocie z prezydium policji odbyli z nim dłuższą rozmowę, w czasie której ujawnili że są kierownikami berlińskiej placówki szpiegowskiej podlegającej centrali w Bonn i zaproponowali mu stałą współpracę z wywiadem.

Oskarżony Landvoigt podkreśla, że Kaiser i Torgler za pewnili go wówczas, że w każdej potrzebie może się on powoływać na V oddział zachodnio-berlińskiej policji.

W sierpniu br. na jedno z kolejnych spotkań oskarżonego z Kaiserem i Torglerem zjawili się również: Kubsch, Voelssenger oraz Sommerfeld. Sommerfeld powiadomił wówczas kierowników placówki szpiegowskiej, że w Rintelitz został już zmontowany kanał przetrzutowy.

Osk. Landvoigt zeznaje następnie, iż otrzymał on później od Torglera zadanie przetrzutowania do Polski jednego z agentów — niejakiego

Mohra. Landvoigt stwierdza, iż Mohr jest to fałszywe nazwisko współoskarżonego Machury.

Poścając przenieść do Polski Machurę, Torgler zaopatrzył oskarżonego w broń „na wypadek — jak oświadcza oskarżony — spotkania z WOP-em”.

Zaopatrzone następnie w fałszywy dowód osobisty NRD na nazwisko Sternberg, w jeszcze jeden pistolet i pieniądze — Landvoigt dokonał przetrzutu Machury przez granicę.

W toku pytań prokuratora oskarżony Landvoigt wyjaśnia, iż drugi pistolet o większym kalibrze otrzymał on w tym celu, aby mógł lepiej działać na otwartej przestrzeni w wypadku spotkania z żołnierzami WOP-u.

„Kaiser powiedział mi — zeznaje oskarżony — iż jeśli mnie schwyta, to powinienem bezwzględnie strzelać”.

Wyjaśniając sądowi szerzej okoliczności zwerbowania go do służki szpiegowskiej, oskarżony Landvoigt stwierdza, że Kaiser, wciągając go do roboty szpiegowskiej, powiedział mu, iż placówka berlińska związana jest z centralą szpiegowską w Bonn. Kaiser oświadczył wówczas, że całość wywiadu adenaurońskiego znajduje się w pionie podległym Blankowi.

Oskarżony przyznaje, że pracując dla wywiadu adenaurońskiego — pracował równocześnie dla wywiadu amerykańskiego.

W końcowych zeznaniach oskarżony szeroko charakteryzuje ciężką sytuację ekonomiczną w Berlinie zachodnim.

Z kolei sąd przystępuje do przesłuchania następnego oskarżonego — Adolfa Machury, b. członka Hitlerjugend, który otrzymał specjalne przeszkolenie na kursach szpiegowskich, organizowanych przez wywiad adenauroński w Niemczech zachodnich.

Na wstępie swych zeznań osk. Machura oświadcza, że w listopadzie 1952 r. zbiegł z Polski do Berlina zachodniego i zgłosił się do placówki „IRO”.

Oskarżony był tam wypytany przez urzędników „IRO” przede wszystkim o informacje o charakterze szpiegowskim i działalności gospodarczej oraz wojskowej jak np. rozmieszczenie jednostek wojskowych cz. 101. Oskarżony przyznaje, że udzielił pracownikom „IRO” żądanych informacji.

## Po podpisaniu układu handlowego między ZSRR a Indiami

**MOSKWA (PAP).** Agencja TASS donosi z Delhi: W ambasadzie ZSRR w Delhi odbyło się przyjęcie z okazji podpisania układu handlowego między ZSRR a Indiami. Na przyjęciu obecni byli wiceministerowie i inni przedstawiciele rządu hinduskiego, deputowani do parlamentu, szefowie misji dyplomatycznych Chin, Czechosłowacji i Węgier, przedstawiciele społeczeństwa i prasy.

3 grudnia Ministerstwo Handlu i Przemysłu Indii wydało przyjęcie na cześć przedstawicieli ZSRR, którzy podpisali układ.

przeze mnie tych właśnie — zezna osk. Machura — przed dom, w którym mieściła się placówka „IRO”, zalecał samochód amerykański. Samochodem tym musiałem udać się na Manleffelstrasse nr 31, gdzie znajdował się amerykański ośrodek wywiadowczy. Tam pytano mnie jeszcze bardziej szczegółowo o wiadomości z Polski, a przede wszystkim z dziedzin wojskowej. Po udzieleniu tych informacji kazano mi podpisać protokół zeznań. Jednocześnie zaproponowano mi, abym zdecydował się na powrót do Polski w celu prowadzenia tam pracy wywiadowczej”.

Osk. Machura zgodził się — jak oświadcza — na proponowane warunki i przewieziony został wojskowym samolotem amerykańskim na teren Niemiec zachodnich do Frankfurtu nad Menem, gdzie rozpoczął przeszkolenie szpiegowskie.

Przygotowany w ten sposób do przetrzutu do Polski, osk. Machura otrzymał numer wywiadowczy od 738 oraz wyposażony został w większą ilość zegarków i pewną sumę pieniędzy w celu werbowania szpiegów oraz w fałszywe dokumenty na nazwiska Mohr oraz Morawiec. Przewieziony amerykańskim samolotem wojskowym do Berlina zachodniego osk. Machura przetrzutowany został następnie przez współoskarżonego Landvoigta do Polski.

Na tym sąd zarządził przerwę do dnia 4 bm.

**W sali Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie, gdzie przed Wojskowym Sądem Rejonowym toczy się proces szpiegów adenaurońskiego wywiadu, znalazło nieuchronny epilog wiele spraw, wybiegających daleko poza okrug winy i kary trzech agentów podległej rządowi bońskiemu i współpracującej z wywiadem amerykańskim centrali szpiegowskiej — Heusza Landvoigta, Adolfa Machury i Konrada Wrucka.**

Zeznający dziś przed sądem oskarżony Heinz Landvoigt, niewysoki blondyn o szerokiej, płaskiej twarzy mówi o wielu fragmentach swojej szpiegowskiej działalności. O jakikolwiek bądź jednak fragment tej działalności zaczyna, wszystkie nici prowadzą do Berlina zachodniego i kończą się w rękach szefa ośrodka dywersyjno-szpiegowskiego Kaizera.

Tu w Berlinie zachodnim, w tym siedlisku najróżnorodniejszych organizacji szpiegowsko-dywersyjnych idzie werbunek do akcji dywersyjnej i sabotażu przeciwko Polsce, i innym krajom obozu socjalizmu. Kantonowanie odbywa się przeważnie w knajpach na Kurjuerstrassdam.

Argumentem do werbunku są hasła nacjonalistyczne, od-

# Kontrolując codziennie realizację zobowiązań — podjętych w Czynie Przedjazdowym — polegować twórczą aktywność ludzi pracy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

strzeżeń z codziennej kontroli zobowiązań i dla usprawnienia swej pracy postanowili z dniem 1 grudnia wprowadzić codzienną kontrolę pisemną.

Jakie daje ona wyniki? — Przeglądając zeszyty kontroli zobowiązań widzimy np., że w dniu 2 grudnia drużyny parowozowe pobrały węgla w 101 proc., tzn. nie dotrzywały zobowiązania dotyczącego jego oszczędności. Było to sygnałem ostrzegawczym dla referatu cieplikowego i administracji trakcyjnej, które powiadomiły o niewykonaniu zobowiązania drużyny parowozowej pobrała węgiel następnego dnia — 3 grudnia — z większą rozważą i węgiel spada do 95 proc. — Tak więc zobowiązanie zostaje w tym dniu wykonane.

W ten sposób kontroluje się wszystkie zobowiązania i na podstawie codziennych zapisów można dowiedzieć się o postępie realizacji zobowiązań we wszystkich dziedzinach pracy parowozowni.

## Nie jest dobrze z kontrolą zobowiązań w rzeszowskim ZBM ZB-1

Jeżeli rzeszowscy kolejarze dają przykład poważnego podjęcia do podjętych zobowiązań, to na budowach ZBM ZB-1 w Rzeszowie nie widać troski ze strony organizacji partyjnej i rady zakładowej o systematyczną kontrolę wykonania zobowiązań. A taka troska i kontrola jest potrzebna.

Ważnym przykładem grupy związkowej cielsi Franciszka Worosza. Rada zakładowa uważa ją za „przodującą” a na stanowisku pracy okazuje się, że jej mąż zaufania F. Worosz „nie pamięta”, jakie zobowiązanie podjął z grupą w Czynie Przedjazdowym, nie może też bez pomocy technika powiedzieć, jakie wykonanie normy ma brygada, która kieruje. Wynika z tego dość jasno, że zobowiązanie podjęte zostało bez zastanowienia i administracyjnie, z pominięciem pracy uświadomiacznej.

Z przykładu tego oczywiście nie wynika, że wszyscy pracownicy budowlani podchodzą w ten sposób do Czynu Przedjazdowego. W brygadzie malarzkiej Hockuby podjęte zostało np. zobowiązanie wykonania robót przewidzianych dla 7 ludzi w 4 dniach — tylko przez 4 robotników w 4 dniach. Roboty te zostały wykonane w 3 dniach i malarze osiągnęli około 300 proc. normy. — „Zastanawiamy się teraz nad pod-

jęciem nowego zobowiązania — mówi brygadista Hockuba — i jeżeli będziemy mieli zapewniony front robót, to do 20 grudnia zobowiązaliśmy się wykonać całą budowę”.

Jak widzimy, w brygadzie Hockuby zobowiązanie zostało już wykonane. Czy jednak rada zakładowa zainteresowała się tym? Nie zainteresowała się, bo żaden aktywista związkowy nie przyszedł do brygady i nie skontrolował wykonania zobowiązania ani nie przyjął nowego — dodatkowo. Również organizacja partyjna w sposób nieodstatczy kontroluje wykonanie zobowiązań, np. przez uaktywnienie grup partyjnych. Wynika to choćby z tego że organizacja partyjna wskazuje tow. Hockubę jako „przodującego” organizatora grupy partyjnej, a towarzysz ten nic o tej funkcji nie wie.

Czyn Przedjazdowy, to wzmożona aktywność ludzi pracy. Organizacja partyjna i rada zakładowa przy ZBM ZB-1 w Rzeszowie nie może pozostawać w tyle w tym wielkim ruchu. Aby przedwozić robotnikom na swoim zakładzie pracy, trzeba lepiej znać ludzi i właściwie nimi kierować, kontrolując systematycznie podjęte przez nich zobowiązania.

## W Rzeszowskiej Odlewni Żeliwa beztroška i brak czujności

W Rzeszowskiej Odlewni Żeliwa źle się dzieje. Dlaczego? Wyjaśnia to opis półrocznego pobytu naszego przedstawiciela w tym zakładzie. Oddajemy mu głos: „Przyszedłem do biura i zapytałem o przewodniczącego rady zakładowej. Nie żądałem legitymacji służbowej (nieśluszenie), zarządzone mnie do odlewni. Tu na zapytanie o zobowiązaniach załogi w Czynie Przedjazdowym, przewodniczący rady Tadeusz Szalacha oświadczył, że „zobowiązania nie podjęto i podjąć się nie da”. Dla poparcia swych słów poprosił kierownika technicznego o wyjaśnienie. — Kierownik zażądał narząd legitymacji służbowej (śluszenie) i później wyjaśnił, że zobowiązania jednak zostały podjęte i są realizowane. Dla udokumentowania tego poprosił mnie do biura.

W drodze do biura spotkał się młodego człowieka, który przedstawiał się słownie za przedstawiciela z „Zarządu Gospodarki” (także) nosił o wykonanie rusztu do neca. W odnowienie usłyszał że załad ma produkcję specjalną (tu nastąpiło wyjaśnienie dla takiego zakładu — a więc utawnienie

tajemnicy służbowej) i nic z tego nie będzie. Później, w biurze, dowiedziałem się jeszcze ile ton odlewów zakład produkuje miesięcznie — a o to nie pytałem, bo jest to rzecz tajna”.

Jak z tego wynika, w Rzeszowskiej Odlewni Żeliwa panuje brak czujności, beztroška i samospokojenie. Nic więc dziwnego, że i zobowiązania w Czynie Przedjazdowym są w poważnym stopniu obarczone tymi niechlubnymi przywołaniami. — Jaskrawym tego przykładem jest główne zobowiązanie produkcyjne zakładu. Zobowiązanie to podjęte 21 listopada mówi o oddaniu w IV kwartale br. 15 ton odlewów ponad plan. W tym zobowiązaniu są dwie fałszywe nuty — pierwsza, to zobowiązanie z cofnięciem w tył, a więc za cały miesiąc październik i dwa dzieła dni listopada; druga — to zobowiązanie, które właściwie nie jest zobowiązaniem, bo właśnie produkta za październik i dwie dekady listopada weszły w IV kwartale 15 ton odlewów osłonię się do końca roku z pewnością — ze zobowiązaniem lub bez zobowiązania.

Wynika z tego, że to główne zobowiązanie zostało „naciągnięte”, a realnie są tylko zobowiązania zmniejszenia braków o 50 proc. i przeszkolenia młodych robotników na formierzy.

## Czyn Przedjazdowy — to rzecz wielka

Na IX Plenum w przemówieniu końcowym towarzysz Bierut stwierdził: „Najważniejszą jest praca całego partii, że IX Plenum KC proklamuje wielką ofensywę, zmierzającą do szybkiego podniesienia stopy życiowej naszych mas. Ofensywa ta wymaga niemałych wysiłków. Ale nasza partia dowioda, że potrafi wprowadzać w życie sprawy wielkie”.

Kierując się w swojej codziennej pracy słowami towarzysza Bieruta organizacje partyjne, a w szczególności ZBM ZB-1 i Rzeszowskiej Odlewni Żeliwa, winny dowiedzieć, że potrafią wprowadzać w życie „sprawy wielkie”. Pierwszym krokiem tej potężnej ofensywy jest Czyn Przedjazdowy. Dla tego wszystkie wypowiedzi, jakie zachodzą w tym Czynie muszą być usunięte, a praca partyjna i związkowa osiągnąć wyższy poziom, musi odpowiadać nowym wielkim zadaniom. Tylko wtedy na II Zjazd partii będzie można przystąpić do wierszy osłonięciem i realizacji wytycznych IX Plenum.

J. POPOW

wetowe no i pieniądze. Cena za przetrut jednego człowieka na robotę dywersyjną do Polski wynosiła 850 marek zachodnio-niemieckich. (Každy

wiad amerykański) — pisał duesseldorfski tygodnik „Der Fortschritt” — tym dla Niemiec jest Abwehra”.

Jest tu również specjalny

## WINNI I WINOWAJCY

człowiek, gdy otrzyma pieniądze, cieszy się) „Ciesz się” — mówi Landvoigt z uśmiechem. Czyż trzeba coś więcej dodać na temat oblicza moralnego tego byłego członka partii prwicywowych socjaldemokratów, która stała się przyłtkiem dla byłych hitlerowców i czynnie popiera odwrotną rewizjonistyczną działalność klikki Adenauera

aparatu wywiadu kieruje nim były szef wywiadu Antygradzkiego w naczelnym dowództwie hitlerowskim Wehrmachtu — Gehlen, przełożony Kaizera. Nie ma tym koniec z wyliczaniem organizacji dywersyjnych w Niemczech zachodnich. Poza Abwehrą urzędu Blanka, poza aparatem Gehlena zatrudniającym tysiące agentów, jest jeszcze „Frans Eurona”. Pierwszym człowiekiem, z którym zetknął się w karierze szpiegowskiej Landvoigt, był niejaki Dubielak, były agent wywiadu brytyjskiego, obecnie współpracownik t. zw. „Wolnej Europy”

Ale Berlin zachodni, to tylko przedsmak. Stąd wszystkie nici prowadzą do prawdziwego „Rzymu” — do Bonn. Ścisłej — do tzw. urzędu Blanka. Kaizer, jak mówi Landvoigt, sam przyznał, że „osobą decydującą w sprawach szpiegowskich jest Blank”. W tylnych pokojach domu przy ul. Ermelstrasse w Bonn, gdzie mieści się urząd Blanka, pracują ukrywający się pod pseudonimami różni ludzie nad odbudową Abwehry. A „czym dla Waszyngtonu jest CIC (wy-

trzy i pół miliona dolarów rocznie”.

Mamy zatem cały zespół — od Landvoigta do Kaizera, od Kaizera do Gehlena, od Gehlena do wywiadu amerykańskiego.

Cytowany już dziennik angielski „Daily Express” pisze, że „Gehlen pragnie objąć stanowisko szefa wywiadu armii europejskiej”. Próbkę zaś jego obecnej działalności mamy dziś przed sądem w Szczecinie, gdzie stoją ludzie, dla których Gehlen był najwyższym zwierzchnikiem. Ludzie, których działalność była wymierzona przeciwko Polsce i NRD. Którzy chcieli zdeorganizować u nas życie gospodarcze — niszczyć fabryki, wysadzać mosty.

Sprawa ta jest z góry przegrana. Spółka ją taki sam koniec, taki sam epilog. Jakiż zakończyła się działalność szpiegowska Landvoigta, Machury i Wrucka. Granica na Odrze i Nysie jest na zawsze granicą pokoju Siła NRD. Siła Polski Ludowej, walka narodów Europy przeciwko układowi hockubowskiemu i paryskiemu jest dla militarystów zachodnio-niemieckich i podlegającego go imperializmowi amerykańskiego dowodem, że planu ich nie ma szans powodzenia.

E. Dylawski

# Nauka i technika w obliczu nowych zadań przemysłu maszynowego

Tezy IX Plenum wskazują szereg kierunków, o które wzbogacić się musi nasza działalność naukowa i planowy rozwój techniki — są to przede wszystkim: szybsze wdrożenie socjalistycznej techniki do rolnictwa, pełniejsze wykorzystanie surowców krajowych, szersze stosowanie materiałów zastępczych, pełniejsze wykorzystanie zdolności produkcyjnej przemysłu ciężkiego także dla produkcji lowarów powszechnego użytku, skierowanie większej uwagi na postęp techniczny w produkcji przemysłów lekkiego, spożywczo i drobnego oraz wspólne dla wszystkich dziedzin materialnej produkcji założenie zasadniczego zwrotu w walce o najwyższą wartość użytkową, o jakość, trwałość i estetyczny wygląd produkowanych przedmiotów, o najbardziej oszczędne zużycie surowców i materiałów w ich produkcji, o najmniejszą pracochłonność ich wyrobu, a więc o jak najniższe koszty własne produkcji.

Ogromna rola przypada w wykonaniu tych zadań przemysłowi maszynowemu — podstawowej dźwigni rozwoju całej gospodarki narodowej. Burzliwy wzrost produkcji maszyn — 7-krotny wzrost w stosunku do okresu przedwojennego i 9-krotny w przeliczeniu na jednego mieszkańca, ponad 2,5-krotny w stosunku do 1949 r., świadczą o dobitnie o zasadniczej zmianie struktury naszego przemysłu, o planowej budowie bazy materialno-technicznej socjalizmu.

Zmienia się jakość przemysłu maszynowego. W produkcji dominują nowe typy i rodzaje maszyn nieznanych przed wojną. Przemysł maszynowy oparł się w pewnych dziedzinach produkcji wyrobów, których wytwarzanie uważano dotąd za możliwe tylko w nielicznych krajach o długotrwałej tradycji przemysłowej i najwyższym poziomie techniki. Wprowadzono szereg nowych postępowych procesów technologicznych. Uruchomiono w ciągu lat 1950 — 1953 produkcję 300 ważnych dla gospodarki narodowej nowych typów maszyn i urządzeń, nie licząc setek typów i rodzajów maszyn o mniejszym znaczeniu.

Przykładowo można wskazać: 6 typów statków pełnomorskich, 2 typy parowych głównych maszyn okrętowych, ok. 20 typów obrabiarek do obróbki wirowej metali, w tym 10 typów obrabiarek ciężkich, 11 typów ważniejszych maszyn rolniczych, montaż i częściowa produkcja samochodów osobowych „Warszawa”, samochodów ciężarowych „Lublin”, prasa hydrauliczna o nacisku 6 tys. ton, żurawie budowlane, duże silniki elektryczne o mocy 40 MVA.

Wyniki te osiągnięto dzięki ogromnemu wysiłkowi robotników i kadry technicznej przemysłu maszynowego przy niezwykle poważnej i wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego, który umożliwił nam najszersze korzystanie z ogromnego dorobku techniki socjalistycznej i dostarczał nam maszyny o najwyższym poziomie technicznym, stanowiącym chlubę wielkiego przemysłu ZSRR.

Obecny etap rozwoju przemysłu maszynowego charakteryzują: po pierwsze: planowa walka o podniesienie jakości, o większą równomierność w poziomie techniki i organizacji zakładów, o szybsze wdrożenie nowych procesów technologicznych i nowych konstrukcji; po drugie: planowa walka o maksymalną oszczędność surowców i materiałów, o zmniejszenie pracochłonności wyrobu, a tym samym — o tańszą i bardziej rentowną produkcję; po trzecie: planowa walka o postęp techniczny i specjalizację działów i pracowniczych.

Przemysł maszynowy napotyka jednak w swym rozwoju na podstawową trudność — na często niedostateczną przy obecnym poziomie zużycia surowców i materiałów, zaopatrzenie w wyroby hutnicze, stале jakościowe i stopowe, metale nieżelazne.

Droga do pokonania tej trudności prowadzi nie tylko przez poważny wysiłek inwestycyjny dla rozwoju naszego hutnictwa i innych przemysłów surowcowych, lecz także przez rosnącą z roku na rok oszczędność w zużyciu surowców i materiałów, energii i paliwa.

Mimo szybkiego wzrostu produkcji urządzeń, aparatury i narzędzi zużywanego zwiększone ilości stali stopowych wysokiej jakości oraz poważne ilości deficytowych metali nieżelaznych, udało się nam w ciągu lat 1952 — 1953 radykalnie zmniejszyć zużycie tych deficytowych materiałów na jednostkę wyrobu i pokonać dzięki temu poważne trudności importowe.

Obecnie w świetle nowych zadań postawionych przez IX Plenum, zagadnienie oszczędności tworzyw w budowie maszyn i urządzeń nabrało palącej aktualności.

## Skrót przemówienia na konferencji w sprawie

Oszczędność tworzyw w budowie maszyn i urządzeń oznacza ich potanie, obniżenie nakładów społecznej pracy na ich wytworzenie i możliwość zwiększenia produkcji tych maszyn i urządzeń w oparciu o wygospodarowane materiały. Do tego doliczyć należy efekt gospodarczy związany z obniżeniem kosztów amortyzacji i przy równoczesnym podniesieniu sprawności maszyn i urządzeń, także z obniżeniem nakładów na ich naprawę.

Na czoło zadań biur konstruktorskich i zakładów naukowo-badawczych z nimi związanych, wysunąć należy zadanie zmniejszenia ciężaru maszyn i urządzeń.

Droga do tego celu prowadzi zarówno przez opracowanie nowych, bardziej oszczędnych i wydajnych konstrukcji jak i przez udoskonalenie istniejących.

Zarówno pierwsza jak i druga forma wymaga z jednej strony zacieśnienia współpracy między konstruktorami, technologami i pracownikami nauki, z drugiej strony szerokiego oparcia się o praktyczne doświadczenie, usprawnienia i udoskonalenia osiagane przez aktywny udział techniczny i robotniczy zakładów produkcyjnych.

Stale zmniejszanie ciężaru maszyn i urządzeń stanowi charakterystyczną cechę postępu technicznego i wiąże się zarówno z doskonaleniem istniejących materiałów i uzyskaniem nowych, bardziej wytrzymałych jak i z postępem w teorii mechanizmów i maszyn, z doskonaleniem metod obliczeń konstrukcyjnych, badań wytrzymałości, wyważenia, naprężeń itd.

Zmniejszenie ciężaru wagonów, samochodów, okrętów, samolotów przynosi znaczne oszczędności paliwa i zwiększenie ich nośności i ładowności.

Tak np. według danych radzieckich obniżenie ciężaru samochodu ciężarowego o wadze 4 ton i nośności 4 ton, spalającego 35 l benzyny na 100 km drogi — o 1 tonę — zmniejsza zużycie benzyny na 1 tonę ładunku o 22,6 proc., tj. z 8,75 l do 7 l na 100 km drogi.

Zmniejszenie ciężaru maszyn wpływa również na obniżenie pracochłonności ich wyrobu.

Jakie są realne możliwości szybkiego uzyskania znaczniejszych oszczędności w naszym przemyśle maszynowym, zwłaszcza w przemyśle motoryzacyjnym, taboru kolejowego, okrętowym, budowy maszyn ciężkich, maszyn rolniczych?

Najbardziej przekonującym argumentem są przykłady z praktyki przemysłu radzieckiego, który od lat prowadzi już prace w tym kierunku i mimo to w każdym kolejnym roku osiąga nowe zmiany, nowe oszczędności. Podczas gdy na produkcji jednego wagonu towarowego krytego w roku 1948 zużyto 12,294 kg wyrobów walcowanych, to w roku 1952 już tylko 9,087 kg. Na traktor S-80 odpowiednio — 9,285 kg i 7,350 kg. Ciężar samochodu ZIS-150 uległ zmniejszeniu w roku 1952 w stosunku do roku 1949 o 195,3 kg, GAZ-51 o 133,3 kg, samochodu samowyladowawczego GAZ-585 — o 628,9 kg, samochodu osobowego „Pobeda” o 261,7 kg, ciągnika KD-35 — o 277 kg.

Przykładem naszych własnych rozwiązań w tej dziedzinie może być projekt uniwersalnego wagonu do ciężkich ładunków (np. do transformatorów) inż. Wysłoucha z CBKT Kolejowego, zaoszczędzając 3 tony wyrobów hutniczych na 1 wagonie przy większej nośności i rozbierności.

Również konstruktorzy w górnictwie węgłowym mają za sobą ciekawe osiągnięcia wrażliwe się w obniżeniu ciężaru niektórych maszyn, przenośników pancernych itd. Z roku na rok osiąga się pewne zmniejszenie ciężaru samochodu „Star”, ciągnika „Urusus”, niektórych typów wagonów, dźwigów itd.

W naszych warunkach, przy niskim poziomie normalizacji, wadliwej organizacji zaopatrzenia i niedostatecznej dyscyplinie technologicznej, istnieją jeszcze szerokie i bogate możliwości osiagania znacznego zmniejszenia zużycia materiału na jednostkę wyrobu. Nawet przy zmniejszonym ciężarze maszyn można zużyć na ich wykonanie nadmierne ilości żelaza i metali kolorowych, jeśli konstruktorzy i technolodzy przy opracowaniu procesu technologicznego nie uwzględnią należycie zadań obniżenia zużycia metalu na wyrób każdej części.

Jest więc obowiązkiem biur konstrukcyjnych oraz wszystkich innych instytucji mających wpływ na opracowanie konstrukcyjne i związane z nim opracowanie technologiczne oceniać jakość tych opracowań i rozstrzygać nie tylko z punktu widzenia eksploatacyjnych zalet konstruowanych części, lecz

## wiceprzewodniczącego PKPG tow. min. E. Szyra oszczędzania tworzyw w budowie maszyn i urządzeń

również oszczędności w zużyciu metalu na ich wykonanie.

Przechodząc do omówienia metod ułatwiających uzyskanie oszczędności materiałowych, min. Szyra stwierdza:

Poważne oszczędności żelaza i metali kolorowych i znaczne często obniżenie pracochłonności oraz poprawę jakości wyrobu osiąga się przez stosowanie nowych procesów technologicznych.

W związku z bardzo niskim współczynnikiem wykorzystania surowca w procesie obróbki skrawaniem, wynoszącym u nas 50—60 proc., a niekiedy nawet tylko 20—30 proc., poważne znaczenie ma przechodzenie, gdzie tylko to jest technicznie możliwe i uzasadnione, na obróbkę plastyczną, tj. wykonawstwo części kutech w formach kach, części floczowych itp.

Poważnym czynnikiem oszczędności metalu jest podniesienie poziomu technicznego oświetlenia.

Nie docenia się w naszym przemyśle możliwości i perspektyw rozwoju spawalnictwa, którego stosowanie ma ogromny wpływ na oszczędność deficytowych materiałów i wzrost wydajności pracy nie tylko w przemyśle, lecz także w budownictwie, kolejnictwie i innych dziedzinach gospodarki narodowej. Osiągnięto już pewien postęp w dziedzinie automatycznego i półautomatycznego spawania, zwłaszcza w nowych zakładach przemysłu motoryzacyjnego i okrętowego oraz w niektórych hutach, ogólnie jednak biorąc stan w tej dziedzinie, a zwłaszcza w produkcji sprzętu spawalniczego, jest bardzo niezadowolający.

Dzięki przechodzeniu z łączenia nitowaniem na łączenie spawaniem, stosowaniu spawania na styk, udoskonaleniu i udostępnieniu metody spawania przy łączeniu blach cienkich, metali nieżelaznych, stali konstrukcyjnej o podwyższonej jakości, można osiągać poważne, dochodzące do 20 proc. zmniejszenie zużycia metalu.

Poważne rosnące zastosowanie metalizacji, zwłaszcza w dziedzinie regeneracji części oraz oszczędności metali nieżelaznych, stali jakościowych i stopowych, tam gdzie dla ochrony powierzchni materiału przed korozją kwasami, wysoką temperaturą wystarczy metalizowana warstwa odpowiadająca grubości metalu. Duże oszczędności najbardziej deficytowych materiałów przynosi usprawnienie rozkroju blach. Pierwsze próby opowania tego zadania przyniosły już w stoczniach poważne oszczędności, a możliwości te są jeszcze niewyczerpane. Wprowadzenie kart rozkroju na trampy 5000 TDW i trawery według projektu brygady inż. Wakuly pozwoli zbliżyć dodatkowo 7 trawlerów 450 TDW.

Odpady stalowych blach jednej z fabryk silników okazały się w praktyce przydatne do produkcji małych silników elektrycznych w drugim zakładzie.

Na czoło, w rzędzie poważnych technicznych zagadnień polityki materiałowej wysuwa się sprawa produkcji i stosowania stali o podwyższonej wytrzymałości. Z jednej strony można i należy szybko wdrażać rozpracowane już u nas z powodzeniem przechodzenie ze stali stopowych na stale węglowe lub niskostopowe przy zastosowaniu odpowiedniej obróbki cieplnej. Z drugiej strony poważnie zająć się trzeba rozszerzeniem produkcji stali o podwyższonej wytrzymałości w celu zastąpienia stali zwykłych. Oszczędność uzyskiwana przy stosowaniu stali tego typu w porównaniu ze stalami zwykłymi sięga średnio 15—20 proc., a w pewnych wypadkach dochodzi do 40 proc.

Dużą uwagę winniśmy również zwrócić na racjonalizację dotąd stosowanych profili walcowania. Dzięki pracy komisji do racjonalizacji programu walcowania, udało się wyeliminować z zamówień zakładów i z projektów inżynierskich ok. 30 proc. tzw. „dzikich” indywidualnie ustalonych asortymentów.

W związku z deficytem blach podjęto już u nas szereg środków dla ich zamiany innymi materiałami. Tak np. brygada racjonalizatorska inż. Gottucha opracowała zamiast obu dwu nagrzewnic paropowietrznych płytami z drewna pilśniowego, co daje 315 ton oszczędności blachy stalowej w skali rocznej. Z powodzeniem przystąpiono także do stosowania szkła zamiast blachy cynowanej do produkcji puszek konserwowych.

W poszukiwaniu materiałów mogących zastąpić deficytowe gatunki stali i metale nieżelazne zwraca się ostatnio dużą uwagę na rozwój produkcji wyrobów z żeliwa. W roku 1954 przewiduje się znaczne rozszerzenie stosowania żeliwa modyfikowanego (np. do cylindrów do parowozów, kół bieżących do suwnic itp.).

Poważne wyniki osiągnięliśmy w ciągu ostatniego okresu w zmniejszeniu zużycia metali kolorowych, zwłaszcza cyny, niklu, aluminium i miedzi. Radykalnie obniżono się zużycie cyny. Poważniejsze wyniki osiągnięto w produkcji i stosowaniu blach stalowych platerowanych mosiądzem lub innymi metalami oraz blachy duralowej platerowanej aluminium. — Stosuje się winidur, igelit, wyroby ceramiczne, płytki węglowe jako wkładki do aparatury, waleń trawieniowych i galwanicznych. Dużą oszczędność ołowiu i kalcunku dało zastosowanie igelitów do izolacji kabli. Rury winiduru zastąpiła najbardziej deficytowe rury ze stali kwasoodpornej.

Z bakielitu produkuje się cewki i garnki dla przemysłu włókienniczych; przygotowuje się produkcję panewek łożyskowych z tworzyw sztucznych dla przemysłu okrętowego, papierniczego i innych.

Wprowadzenie uszczelniania rur wodociągowych azbestocementem przyniosło w roku 1953 — 440 ton oszczędności ołowiu.

Z powodzeniem rozwija się walka o oszczędność miedzi, od jej form najprostszych, np. polegających na zastąpieniu w produkcji parowozów skrzyni paleniskowych miedzianych skrzyniami stalowymi, do bardzo złożonych jak wprowadzenie procesu technologicznego wg dokumentacji radzieckiej i zaostrezenie kontroli zużycia miedzi elektrolytycznej do produkcji blach mosiężnych, co dało znacznie zmniejszenie zużycia miedzi o 30 proc.

Za przykładem NRD nasze zakłady rozpoczęły już produkcję armatury sanitarniej z porcelany zamiast z mosiądzu.

W przemyśle okrętowym zastąpiono luminatory z mosiądzu żeliwem ciągliwym ocynkowanym. Zamiast mosiężnych cokołów do żarówek stosuje się już cokoły żelazne cynkowane, a w opracowaniu jest produkcja trzonek ceramicznych metalizowanych.

Klasyycznym przykładem zarówno nadmiernych wymagań materiałowych przy opracowaniu konstrukcji jak i możliwości dokonywania w zakładach produkcyjnych zmian w stosunku do ustalonych założeń dokumentacji technicznej — jest sprawa zmniejszenia zużycia niklu w stalach stopowych na jeden pojazd mechaniczny „Star”. Zużycie to zostało obniżone z 12 kg do 4 kg w bieżącym roku a w planie na rok 1954 przewiduje się dalsze obniżenie zużycia do 1,5 kg bez uszczerbku dla jakości pojazdu, zastępując stopy niklowe stalami węglowymi.

Podobnie udało się wyeliminować czyste importowane aluminium z produkcji niektórych stopów aluminiowych i zastąpić je stopami ze złomu lotniczego.

Wymienione liczne przykłady znacznych oszczędności w walce o zmniejszenie zużycia metali nieżelaznych nie powinny jednak stanowić podstawy do nadzbyt pomyślnie oceny obecnego stanu w tej dziedzinie. Daleko nam jeszcze do wyników uzyskiwanych w Związku Radzieckim i w NRD niemieckiej Republice Demokratycznej.

Opóźnieni jesteśmy w rozwoju produkcji i rozszerzeniu stosowania tworzyw niemetalowych, mineralnych i organicznych oraz tworzyw syntetycznych z mas plastycznych. Także te naturalne materiały skalne jak andezyt i granit prawie nie są wykorzystywane w budowie maszyn i urządzeń, choć nie brak przykładów ich stosowania w Polsce w początkach XIX wieku. Produkcja leźny kamiennej, zwłaszcza bazaltowej, zabkuję zaledwie w próbnym zakładzie w Rogalinie, a przecież stosowanie wkładek bazaltowych do rur podsadzkowych w górnictwie zaoszczędziłoby nam tysiące ton tak deficytowych w obecnym okresie stalowych rur przewodowych, a stosowanie płyt bazalto-

wych dałoby oszczędność deficytowych stalowych odlewów manganowych.

Pracując nie używa się u nas szkła jako materiału konstrukcyjnego wów czas, gdy w innych krajach stosuje się szeroko rury szklane, w NRD produkuje się sprawdziany ze szkła, płytki szklane wykładzinowe, pompy wirowe, chłodnice do cieczy i gazów a nawet reaktory ze szkła. Podobnie jak ze szkłem mają się sprawy z porcelaną techniczną, która znalazła tak szerokie zastosowanie w całym przemyśle NRD. U nas ledwo podjęte zostały prace w tej dziedzinie. Pewne rozpowiększenia znalazły u nas jedynie kwasoodporne wyroby kamionkowe.

Zagadnienie tworzyw sztucznych znajduje już pewne zrozumienie wśród pracowników naszych biur konstrukcyjnych i w zakładach przemysłowych, o czym świadczy fakt rosnącego zapotrzebowania i zmniejszenia oporów przy wprowadzaniu nowych materiałów. Mimo wszystko jednak poziom zainteresowania tymi materiałami jest niedostateczny.

Wspólnym wysiłkiem nauki, konstruktorów, technologów, wynalazców i racjonalizatorów można w ciągu krótkiego czasu, przy skoordynowanej i planowej pracy i dokładnie określonej tematyce oszczędnościowej zapewnić poważne zmniejszenie zużycia deficytowych tworzyw, znacznie zmniejszenie strat i braków, znacznie lepszy współczynnik zużycia materiału na jednostkę gotowego wyrobu.

W założeniach podejmowanej wieloletniej kampanii o zwiększenie oszczędności metalu, o upowszechnienie nowych procesów technologicznych, przynoszących znaczne oszczędności, o udoskonalenie konstrukcji maszyn i urządzeń należy widzieć realną i podstawową część zadań określonych przez tezy IX Plenum KC PZPR — zwiększenia dochodu narodowego przez obniżenie kosztów własnych produkcji i zapewnienie na podstawie oszczędności materiałowej i surowcowej zwiększonej produkcji towarów powszechnego użytku, produkcji maszyn i urządzeń dla potrzeb rolnictwa, przemysłów: spożywczych, lekkiego i drobnego.

Poważnym czynnikiem skuteczności zamierzonej kampanii jest bliźnie nauki do praktyki, powiązanie pracy konstruktorów i technologów z działalnością i osiagnięciami aktywnej produkcyjnej zakładów pracy, przyspieszenie prac doświadczalnych i szybsze wdrożenie osiagnięć nauki do praktyki. Zadaniem nauki jest również szukanie natchnienia dla myśli twórczej w żywej, wszechstronnej działalności praktycznej, uogólnianie jej wyników, wzbogacanie treści teoretycznej swej pracy po to, by z kolei przynieść osiagnięcia teorii na teren praktyki, na teren twórczego stosowania teorii naukowej w walce o postęp techniki, o wzbogacenie naszego życia nowymi osiagnięciami przynoszącymi zasłużoną radość wszystkim, którzy wnoszą swój wkład w wielkie dzieło budowy nowego, wyższego ustroju społecznego — socjalizmu.

Rola nauki, rola konstruktorów i technologów, projektujących maszyny i urządzenia, jest poważna i zaszczytna. Maszyny i urządzenia stanowią podstawową dźwignię postępu technicznego i podniesienia produkcji w całej gospodarce narodowej.

Konstruktorzy i wykonawcy narzędzi produkcji, służących sprawie siły gospodarczej i obronnej Polski Ludowej, poprawie stopu życiowego mas pracujących i utrwaleniu pokoju, winni szerzej i szybciej wykorzystywać bezcenną pomoc techniczną Związku Radzieckiego i podjąć równocześnie szlachetne współzawodniczo o udział Polski w torowaniu postępu technicznego, o udoskonalenie dotąd stosowanych konstrukcji i opracowanie nowych, bardziej wydajnych i precyzyjnych konstrukcji maszyn i urządzeń, o opracowanie i wdrożenie nowych procesów technologicznych, nowych materiałów zamiennych.

RZESZÓW

Dziur nouny: Apteka Społeczna nr. 1, ul. 3 Maja. Apteka Społeczna nr. 4, ul. Dąbrowskiego 58. tel. 10-34. Pogotowie Ratunkowe, ul. Obrońców Stalingradu 29. tel. 09. Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10. tel. 08.

TEATR

Państwowy Teatr Ziemi Rzeszowskiej (dn. 5 i 6 bm. tj. sobota i niedziela) „Wieża trzech królów” W. Szekspira - godz. 19-ta.

Muzeum

Muzeum Okręgowe w Rzeszowie: Rynek 6 - czynne w sobotę od godz. 10-15-tej w niedzielę od godz. 10-14-tej. Muzeum w Łancucie: czynne od godz. 9-15-tej.

KINA

APOLLIO (ul. Wł. Hiberna) - 8 bm. tj. sobota - „Admirał Uszakow” (prod. radzieckiej) godz. 18 i 20 - dn. 6 bm. tj. niedziela - „Tajne akta” (produkcja niemieckiej) godz. 18 i 20 (o godz. 11-tej poranek).

PRZODOWNIK (ul. Pstrawskiego) - dn. 5 i 6 bm. tj. sobota i niedziela - „Młosto nieujarzmione” (prod. polskiej) godz. 17 i 19 (o godz. 11 poranek).

RADIO

17.20 (niedziela) 16.15 WIADOMOŚCI DZIENNIKA RZESZÓW SKIEGO. Dziennik rzeszowski można odbierać tylko przez głośniki radiowych.

PROGRAM II (6 grudnia - niedziela) 8.00 Dziennik - 8.55 Młotkiem pięknej muzyki - 9.25 „Wieża tańczy i śpiewa” - 9.40 Dla dzieci w wieku przedszkolnym - 10.15 Poezja i muzyka - 10.50 Ze spoly świetlicowe przed mikrofonem PR - 11.40 Skrzynka Wschodniej Radowej - 14.10 Warszawski tygodnik dźwiękowy - 14.40 Koncert solistów - 17.00 Wiadomości popołudniowe - 17.15 Z życia ZSR - 18.00 „Sławkę Zygmunto” część I. Audycja poświęcona Działowi Piłki nożnej na Wystawie Odrodzenia w Muzeum Narodowym w Warszawie - 21.00 Dziennik wieczorny - 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski - 22.30 Sprawozdanie dźwiękowe z meczu hokejowego ZS Górnik - Bank (Ostrawa) - 23.10 Koncert orkiestry i solistów - 23.50 Ostatnie wiadomości.

Na cześć II Zjazdu PZPR

Ani jeden pracownik PPK „Ruch” nie schodzi ze swego odcinka pracy bez wykonania zadań w 100 pror.

Do naszej redakcji w dalszym ciągu napływają meldunki o cennych zobowiązaniach podjętych przez zakłady pracy naszego miasta dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

Wśród tych meldunków na szczególną uwagę zasługuje meldunek Wojewódzkiego Oddziału PPK „Ruch” w Rzeszowie, w którym pracownicy Woj. Oddziału wysunęli war tościową inicjatywę podjętą przez szereg zakładów w formie listu gwarancyjnego pod hasłem „Ani jeden pracownik PPK „Ruch” nie schodzi ze swego odcinka pracy bez wykonania zadań w 100 pror.” Wezwał oni do współzawodniczenia w podejmowaniu i realizacji po dobnych zobowiązań - listów gwarancyjnych wszystkie delegatury PPK „Ruch” w województwie rzeszowskim. Treść listu podjętych przez pra

cowników Woj. Oddziału PPK „Ruch” w Rzeszowie zobowiązań jest zmobilizowanie pracowników wszystkich działów i sekcji do stałego wykonywania obrotu limitu pracy w 105 proc. w poszczególnych miesiącach poczynając od listopada br. oraz w ciągu całego roku 1954.

Na ten apel rzucony przez Oddział Wojewódzki jako pierwszy odpowiedzeli pracownicy delegatury w Mieście, którzy przesłali list gwarancyjny z obietnicą przez siebie zrealizować podobne listy gwarancyjne wystosowali pracownicy delegatury w Tarnobrzegu, Jańsku i Stalowej Woli.

Cenne zobowiązania podjęła również załoga Miejskiego Handlu Detalicznego w Rzeszowie, która m.in. postanowiła wykonać roczny plan obrotu do dnia 5 bm. tj. na 25 dni przed terminem, podnieść prace polityczno-wychowawcze przez objęcie szkoleńm przyszkoleniem wszystkich pracowników, uruchamianie potrzebnej ilości stoisk, które obsługuje organizowane na naszym terenie targi i jarmarki mając na celu prowadzenie ściślejszej wymiany towarowej między miastem a wsią. Pracownicy MHD realizując podjęte zobowiązania starają się bada nie dopuścić do powtórzenia jakichkolwiek braków asortymentowych w szczególności w okresie przedświątecznym przez oddanie i wnikliwą analizę potrzeb konsumentów, prowadzić bardziej właściwą i racjonalną gospodarkę opakowaniami oraz zwrócić dużą uwagę na uprzejmość obsługi, estetyczny wygląd swych sklepów.

Równocześnie z podjęciem tych zobowiązań załoga rzeszowskiego MHD wezwała wszystkie dyrekcje MHD w naszym województwie do współzawodniczenia.

Podobne zobowiązania produkcyjne podjęli ZMP-owcy Rzeszowskiej Bazy Remontowej TPMB w Rzeszowie. Postanowili oni zwiększyć jakość wykonywanych remontów agregatów ceplarskich w zblizalnym sezonie trwania sezonu remontowego. Brygada kol. Młotki wezwała do współzawodniczenia „tytuł najlepszej brygady” przodująca brygada kol. Olawy i pozostałe. Wszyscy ZMP-owcy Rzeszowskiej Bazy Remontowej TPMB podjęli również rzucione przez swego kol. Azarke hasło „Wykorzystaj każdą minutę dnia roboczego „a produkcyjnie”.

Wśród meldunków o podjętych zobowiązaniach nie zabrakło również meldunku od Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej nr 2 w Rzeszowie. Komitet ten m.in. zobowiązał się wykonać sceny świetlicowe szkolnej, urządzić występ taneczno-wokalny i podnieść wyniki nauczania w swej szkole.

Jednocześnie Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 2 wezwał do podjęcia podobnych zobowiązań pozostałe Komitety Rodzicielskie z terenu naszego miasta.

„za późno”

Stociny. Kobiety z workami pod ręką spieszyły wszystkim ścieżkami, aby tylko zająć bliźsze miejsce w kolejce przed biurki m wypisującego asygnaty Długa kolejka czeka ciemniwie aż zacznie się urządowanie.

Nareszcie! Doczekaliśmy się - pada głosy

Proszę mi wzniesć kwiat na węgłach mam w domu male dziecko

Co? po węglach? - szepczą pracownicy gminnej spółdzielni.

Tak, po ten wolnorynkowy co soltus wrzucił nam ogłoszenie.

Hol hol. To już za późno

Ten węgł mam jeszcze rozsprzedać w sobotę, a wy dopiero dzisiaj.

A, żeby was... a, bodaj was... - wymyślał chłopcy wracając do domów.

Chłopcy z Malawy wywołują się terminowo z obowiązku wobec państwa, a węgłki przeznaczony dla nich winien leżeć na przykładzie, chociaż jeden dzień po zawładnięniu o sprzedaży

Ja byłbym jedynym zdaniem idącemu do zakupu do gminnej spółdzielni, udali się wprawdzie do wrocław, czy warto iść do Stociny czy nie?

Bo narażę szkoda marnować czasu.

(Traw.)

Na ukos

Jak co tygodnia, tak i w ubiegłą niedzielę mieszkańcy gromady Malawy przybyli licznie na zebranie gromadzkie. Bo jakżeż tu nie iść, skoro soltus jasno tłumaczył ostatnie zarządzenie władz.

Wśród ciszy padały słowa. W tym tygodniu proszę chętnych, aby przywieźli na remont szkoły 3 000 cegieł. Ony wale wzięli wyrównać reszki zaległości z obowiązkowych do staw dla państwa. Czas już płacić ostatnią ratę podatku gruntowego.

ponadto Zarząd Gminnej Spółdzielni w Stocinie zawiadamia, że jutro będzie sprzedawano dla mieszkańców gromady węgłki wolnorynkowy w dowolnej ilości.

Po zebraniu na drodze zgromadzili się mieszkańcy komentując żywo ostatnie ogłoszenie. Nareszcie - mówiła Wojciechowa - będziemy mogli zapłacić się w opał na zimę.

Bo to zawsze - wznosił Grzesiek - ci, którzy są bliżej gminnej spółdzielni mogą przynieść coś kunię, nasza wioska położona dalej dopię się o sprzedaż za półna. Narażę, że jak ten nowy zarząd troszczy się o chłobów we wszystkich gromadach należących do gminnej spółdzielni.

Narażę, że od kwitła słuchajcie, bo losów chłobskich i urażek na drodze wiodącej do

Nauczyciel wychowawcą i przyjacielem młodzieży — trzeba o nim pamiętać

Realizacja uchwał Prezydium Rządu w sprawie zapewnienia nauczycielom wiejskim bezpłatnego mieszkania, bezpłatnej dostawy opału i podwód do lekarza przyczyniła się do poprawy ich warunków bytu.

Dobrze na ogół rozwiązano sprawę przydziału mieszkań nauczycielom wiejskim w powiecie krośnieńskim, a zwłaszcza w gminach Brątków, Chorkówka, Wiśniowa, Tyława, Miejsce Piastowe i Fryszak, a w takich powiatach jak mielecki, łancki, jarosławski i kolbuszowski przysiadła Główna Komisja, która w takich powiatach jak mielecki, łancki, jarosławski i kolbuszowski przysiadła Główna Komisja, która w takich powiatach jak mielecki, łancki, jarosławski i kolbuszowski przysiadła Główna Komisja...

W zaopatrzeniu w węgiel i drzewo opałowe dla nauczycieli wyróżniają się gminy Haczów i Brątków, które w powiaty debiecki, łancki i rzeszowski, gdzie mogą oni na być opałem drugiego gatunku w dowolnych ilościach. Na szczególne jednak wyróżnienie zasługują gmina Fryszak w pow. krośnieńskim gdzie GS umożliwiła nauczycielom we własnym zakresie zakup węgla na raty Korzystają oni też z bezpłatnych podwoj, dostarczanych im w ramach szarwarku przez Prezydium GRN.

W niektórych GS ach, a m. in. w gminie Kuźków i Krzywca pow. przemyskiego nauczyciele mogą nabywać artykuły pierwszej potrzeby na węgł w dni świąteczne. Dużo też troski o należyte zaopatrzenie w artykuły spożywcze i przemysłowe wykazuje GS w Gniwczynie Trynieckiej pow. rze

worskiego, której zarząd przy współpracy komitetu rodzicielskiego czuwa nad należytym zaopatrzeniem nauczycieli.

Nie wszystkie jednak prezydium Główna Komisja się do uchwał rządu, i tak np. w pow. gorlickim daje się nadal odczuć brak mieszkań oddzielnych dla nauczycieli, a gdzie mieszkania ponauczyielskie przydzielono osobom nie mającym nic wspólnego z zawodem nauczycielskim, skutkiem czego wielu nauczycieli musi dojeżdżać do pracy.

Wielu nauczycieli z ośrodków wiejskich woj. rzeszowskiego wyraża życzenie, aby zorganizowano dla nich zbiorowe zwieńczenie w gminach oraz aby GS umożliwiły im zakup węgla w sprzedaży - ratnej.

Śladem

naszej krytyki

Odpowiadając na notatkę z dn. 14 listopada br. zatytułowaną - „Duże braki” pracownicy Hurtowni Branzy Ceramicznej WP „Aged” poinformowali nas, że poczynili odpowiednie kroki w celu zaopatrzenia rynku w potrzebny ilość szklanki.

Oprócz szkła, w które zaopatrzy rzeszowskie sklepy gospodarstwa domowego Zarząd Centralny, hurtownia otrzyma szkła z krośnieńskiej Huty Szkła. Należy więc spodziewać się, że w najbliższych dniach będziemy mogli kupić różnego rodzaju wyroby szklane.

Wiadomości sportowe

Kilka uwag o pracy Rad Powiatowych LZS w okresie kampanii wyborczej

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR zwróciła baczną uwagę na młodzież wiejską. Szerokie zainteresowanie młodzieży wiejskiej kulturą fizyczną i otoczenie opieką ludowych zespołów sportowych ma ogromne znaczenie dla rozwoju młodzieży wiejskiej, jej zdrowotności.

Dla pełnej realizacji zadań nad rozwojem kultury fizycznej wśród młodzieży wiejskiej rokrocznie przeprowadzamy wybory w ludowych zespołach sportowych, które jako główny cel stawiają sobie podsumowanie dorobku sportowego w ciągu roku, ustawienie nowo wybranych rad do dalszej pracy i nakreślenie zadań planowych na rok następny.

Całością pracy i przebiegiem wyborów w ludowych zespołach sportowych kierują rady powiatowe LZS, w których w skład wchodzi przedstawiciele organizacji społecznych, instytucji i wyróżniają się aktyw LZS. Do chwili obecnej w naszym województwie przeprowadzono wybory w 349 LZS.

Są powiaty, w których do przeprowadzenia pozostało zaledwie kilka zebrań jak w Przemyślu, Tarnobrzegu, Nisku. Zebrania wyborcze w tych powiatach prowadzone są w pełni opracowane plany przez Radę Powiatową LZS. Zagadnieniem prowadzonych wyborów w tych powiatach interesują się członkowie Rady Powiatowej LZS. Jednak nie wszystkie rady powiatowe doceniają ważności prowadzonej obecnie kampanii. Często dzieje się tak, że całość pracy z młodzieżą w LZS ach spoczywa na dwóch pracownikach rady.

Oto krótka charakterystyka prac Rady Powiatowej LZS w Sanoku. W skład rady wchodzi przedstawiciele ZMP, ZSCH, PRN, PZGS którzy nie wywiązała się z obowiązków jakie ciąży na aktywnym społecznym z końcem październikowym br. do wszystkich członków rady zostały wysłane zaproszenia, o mającym się odbyć posiedzeniu na którym miał być omówiony zatwierdzony plan przedbrzydzenia wyborów w LZS ach.

Niestety, nikt na posiedzenie nie przybył i plan ten został opracowany jednoosobowo bez rozważania terenu. Rezultat jest taki, że do dnia 30. XI br. na zaplanowanych 26 zebrań sprawozdawczo-wyborczych - przeprowadzono 14.

Mimo, że kampania trwa już od 5 listopada br., to do chwili obecnej nie odbyło się posiedzenie rady, na którym odbyłoby się wyliczenie wniosków celem polepszenia sytuacji. Przedwodniczący Rady Powiatowej LZS tow. Rvż nie potrafił się, by udzielić maksymalnej pomocy w pracach posiedzeniowych, który sam boryka się z trudnościami. Byłoby wskazany, aby członkowie Rady Pow. LZS w Sanoku wraz z przewodniczącym zwrócili większą uwagę na prowadzone wybory.

Do podobnych ujęć należą również rady powiatowe LZS w Debicy, Krośnie i Gorlicach, których członkowie za mało interesują się pracą w Ludowych Zespołach Sportowych. Za mało uwagi prowadzonej obecnie kampanii w LZS ach poświęcają zarządy powiatowe ZMP, a często nawet starają się odwoływać zaplanowane zebrania jak to miało miejsce w powiecie mieleckim.

W niedzielę mecz piłkarski Szal - Ognio

W niedzielę odbędzie się w Rzeszowie na boisku Ognio o godz. 11.30 spotkanie piłkarskie między miejscowymi drużynami Ogniem i Szal.

Ogłoszenia drobne

Sprzedaż

SPRZEDAM dwie parcele podbudowane po około 500 m kwadr. Rzeszów - Staromlece. Oferty: Biuro Ogłoszeń Rzeszów, Plac Stalina 1, II p. G. 1013

ERIA ERENBURG DZIEWIĄTA Fala

Dumas pojechał do Sztokholmu. Po Paryżu miasto wydawało mu się zimne i obojętne wobec wzruszeń, które przeżywali ludzie na zebraniach Stałego Komitetu Obrońców Pokoju. Zebrania odbywały się w lokalu restauracji, w podziemiu (Dumas śmiejąc się mówił: „w katakumbach”). Po ulicach, bez pospiechu chodził Szwedzi wysocy, z jasnych oczach, pełni spokoju, jak gdyby przekonani o niezmienności swego świata. A pod ziemią delegaci mówili o wielkim i jednocześnie tak kruchym życiu, któremu zagraża wojna, byli wśród nich Murzyni, młodszy z Kanady, pisarze rosyjscy, malarz amerykański, Włoch, Chińczyk, Niemiec.

Fryderyk Joliot Curie przeczytał wzruszony: „Jądamy bezwzględnie zakazu broni atomowej, jako broni grożącej ludzkości masową „załadą”.

Dla profesora Dumasa sprawa zakazu bomby atomowej łączyła się ściśle z myślami, które dręczyły go w ostatnich latach. Oni ludzie próci błogosławili naukę, wierzili, że ona ułatwi im życie. Zdarzały się wprawdzie bunty podczas epidemii cholery kiedy nieszczęśliwi wywierali swój gniew na lekarzy; albo też tkaczy niszczyli pierwsze fabryki, uważając że za ich nędzę są odpowiedzialni nie kapitaliści, lecz maszyny, jednakże te zamieszanie szybko mijały. Oczywiście wielkie wynalazki i wówczas były źródłem bogactwa dla niewielu; jednakże ludzie widzieli, że śmiertelność wśród dzieci zmniejsza się, że praca staje się lżejsza, że łatwiej jest przemieścić się z miasta do miasta. Ludzie pamiętali raczej rzeczy dobre, niżeli złe, ludzie pamiętali, że dwierył zwyciężył Roux, a wodowstręp Pasteur z jakim zachwytem Paryżanie patrzyli w niebo, kiedy uniósł się w górę pierwszy samolot. A teraz coraz